

Picasso i historia smutnego obrazu

6 listopada 2016

„Obraz był piękny, ale smutny, smutny i jedyny” – opisywała go Gertrude Stein. „Guernica” była sprzeciwem Picassa wobec okrucieństw hiszpańskiej wojny domowej. Prawie osiemdziesiąt lat po tamtych wydarzeniach wciąż stanowi jeden z najbardziej uderzających przekazów na ten temat.

Cytowana wyżej Gertrude Stein, amerykańska powieściopisarka, a prywatnie przyjaciółka Picassa, tak opisywała uczucia artysty względem wydarzeń z lat 1936-1939: „Na koniec wybuchła wojna hiszpańska (...) Picassa przebudziły nie same wydarzenia hiszpańskie, ale fakt, że miały one miejsce w Hiszpanii. Zdawało mu się już, że stracił Hiszpanię, a oto okazało się, że nie, że jest, że nie jest stracona. Fakt istnienia Hiszpanii przebudził Picassa (...) I tak, w roku 1937 Picasso znów odnalazł samego siebie.”

W styczniu 1937 roku do Picassa zgłosili się członkowie rządu republikańskiego z prośbą, by przygotował obraz do Pawilonu Hiszpańskiego na wystawie światowej w Paryżu. Malarz nie wydawał się przekonany do tego zlecenia – nie lubił pracować na akord, a ponadto władze chciały, aby jego dzieło miało wydźwięk propagandowy. Gertrude Stein zauważyła, że nie był to najlepszy czas dla Picassa – po okresie bezczynności artysta nie potrafił się zmotywować, by coś namalować, nie dotrzymywał terminów i imał się różnych zajęć, byleby tylko nie pracować przy płótnie. Impulsem do pracy nad zamówionym przez rząd obrazem stały się wydarzenia z kwietnia 1937 roku.

PROLOG: „GUERNIKA PŁONIE”

Od początku hiszpańskiej wojny domowej regionem, który spędzał sen z powiek Franco, był Kraj Basków. Silnie działające grupy baskijskich nacjonalistów oraz sprzymierzone z nimi

ugrupowania lewicowe od początku wojny gromadziły broń. Pod koniec marca 1937 roku hiszpański generał Emilio Mola wydał ultimatum: „jeśli nie nastąpi natychmiastowe poddanie się, zrównam Vizcayę z ziemią”. Miał co do tego wszelkie narzędzia – w tym niemiecki Legion Condor, który w górzystej krainie stał się jego największym atutem.

Wybór Guerniki jako celu ataku bombowego nie był przypadkowy. Z jednej strony znajdowały się tam koszary oraz fabryki broni. Z drugiej – zniszczenie miasta miało charakter symboliczny, ponieważ uważano je za legendarną stolicę Kraju Basków. Tam też znajdowało się drzewo, pod którym obradował pierwszy parlament tej mniejszości. Pod Gernikako Arbola, czyli Dębem z Guerniki, hiszpańscy królowie ślubowali respektowanie przywilejów baskijskich. Ten obowiązek przysięgi przetrwał do dziś – każdy szef rządu baskijskiego na początku swojego urzędowania musi udać się do Guerniki.

Atak na miasto został zaplanowany przez szefa sztabu dowódcy Legionu Condor, Wolframa von Richthofena, który 26 kwietnia 1937 roku odnotował w swoim dzienniku: „K/88 [bombowce Legionu Condor] zostały skierowane do Guerniki, by zatrzymać i zakłócić wycofywanie się czerwonych, którzy musieli tamtędy przejść.”

Wpis z następnego dnia był krótszy. Richthofen zapisał jedynie: „Guernika płonie”. Jego notatki świadczą o tym, że miasto zostało zniszczone z powietrza, a nie – jak zapewniała frankistowska propaganda – spalone przez wycofujące się oddziały komunistyczne. Okrutną prawdę przekazał światu stojący na czele rządu baskijskiego Jose Antonio Aguirre: „Niemieccy piloci na służbie hiszpańskich rebeliantów zbombardowali Guernikę, paląc historyczne miasto czczone przez wszystkich Basków”.

Według pierwszych danych podawanych przez rząd baskijski, podczas bombardowania zginęło ponad 1600 osób. Dziś liczby te uległy zmianie, a badacze wskazują, że liczba ofiar waha się

między 200 a 300 osób. Zniszczono 70% miasta, choć ocalał budynek parlamentu oraz dąb. A jednak to nie te statystyki uczyniły Guernikę symbolem hiszpańskiej wojny domowej – do świadomości osób na całym świecie dostała się ona dzięki pracy Picassa.

W OCEANIE BÓLU I ŚMIERCI

Wieść o wydarzeniach w Kraju Basków zelektryzowała malarza. Ogromne płótno, które przygotował pod obraz na Wystawę Światową, w ciągu miesiąca wypełniło się przerażającymi kształtami: szczątkami ludzkimi, konającym wojownikiem, przerażonym (i przerażającym) koniem. Guernika, utrzymana w szarości, czerni i bieli przedstawiała okrucieństwo wojny w najczystszej postaci. Malując, Picasso musiał zdawać sobie sprawę z przebiegu bombardowań baskijskiego miasteczka. Wiele osób zostało pogrzebanych w refugios – piwnicach przeznaczonych na schrony, nieprzygotowanych jednak na tak silne naloty bombowe. Prowizoryczne bunkry były ciasne, ciemne, zatłoczone, bardzo często sprowadzano też do nich zwierzęta – jak na dziele Picassa.

Podczas malowania autor Guerniki zmienił swój styl pracy. Po raz pierwszy zezwolił, aby publiczność mogła go oglądać przy tworzeniu. Stale obecna w pokoju była również jego ówczesna partnerka, Dora Maar, która fotografowała kolejne stadia powstawania obrazu. Wszystkich przebywających w pomieszczeniu, w którym Picasso przygotowywał obraz, raczono opowieściami o twórczości Goi – nowej inspiracji artysty. Trudno się dziwić, że w 1937 roku mistrzem dla Picassa stał się właśnie autor Mai nagiej – wszak to właśnie Francisco Goya przygotował cykl „Okropności wojny”, namalowany pod wpływem doświadczeń wojny na Półwyspie Iberyjskim w latach 1807–1814.

Zanim jednak monumentalna Guernika (wykonana na płótnie o rozmiarach 7,5 × 3,3 metra) zawisła w Pawilonie Hiszpańskim, Picasso musiał stworzyć coś jeszcze. Przed rozpoczęciem wystawy w Paryżu rozeszły się pogłoski, jakoby artysta

sympatyzował ze zwolennikami Franco. Malarz musiał się jasno określić – wydał więc oświadczenie, które pomógł mu zredagować przyjaciel, Paul Éluard: „Wojna hiszpańska jest walką reakcji przeciwko ludowi, przeciwko wolności. Moje całe życie jako artysty nie było niczym więcej jak ciągłą walką przeciwko reakcji i śmierci sztuki. Jakże może ktoś pomyśleć, choć przez moment, że mógłbym być w zgodzie z reakcją i śmiercią?... Na panelu, nad którym teraz pracuję i który nazwę Guernica, i na wszystkich moich ostatnich dziełach sztuki jasno wyrażam wstręt do militarnej kasty, która pogrążyła Hiszpanię w oceanie bólu i śmierci.”

Zaprezentowana światu podczas Wystawy w Paryżu Guernica okazała się być dziełem, o którym trudno zapomnieć. Powieściopisarz Claude Roy, który wówczas studiował prawo, opisał w ten sposób swoje wrażenia po zetknięciu się z obrazem Picassa: „Przesłanie z innej planety. Jej gwałtowność poraziła mnie, skamieniałem z niepokoju, jakiego dotychczas nie doświadczyłem.”

Natomiast angielski teoretyk sztuki, Herbert Read pisał po paryskiej wystawie: „Wszystko, co kochamy, powiada Picasso, jest martwe. Sztuka już dawno przestała być monumentalna. Żeby być monumentalną, jak sztuka Michała Anioła albo Rubensa była monumentalna, w wieku, w którym powstaje, musi istnieć świadomość chwały. Artysta musi mieć wiarę w swych bliźnich i zaufanie do cywilizacji, do której należy. Taka postawa nie jest możliwa we współczesnym świecie... Jedynym logicznym monumentem byłby jakiś rodzaj negatywnego monumentu. Monumentu, który by rozczarowywał, doprowadzał do rozpacz, do destrukcji. Było nieuniknione, że największy artysta naszych czasów dojdzie do takiej konkluzji. Wielki fresk Picassa jest pomnikiem destrukcji, krzykiem wołającym o pomstę do nieba, grozą powieszoną przez genialnego twórcę.”

Ponoć podczas pobytu w Paryżu do Picassa podszedł jeden z niemieckich oficerów i zafascynowany obrazem, zapytał, czy to dzieło Hiszpana. Malarz odpowiedział krótko: „Nie. Wasze.”

EPILOG: „NIE” DLA WOJNY

Picasso nie zgadzał się, aby obraz, który mówił o bezsensowności wojny, pozostawał na terenie kraju, w którym panuje dyktatura i dlatego do 1981 roku Guernika znajdowała się poza granicami Hiszpanii, w nowojorskim Museum of Modern Art. Po powrocie do ojczyzny najpierw znalazła miejsce w Casón del Buen Retiro – pawilonie będącym oddziałem madryckiego Muzeum Prado – a od 1992 roku można ją podziwiać w Muzeum Centrum Sztuki Królowej Zofii w Madrycie.

Obraz ten ma również dwie znane reprodukcje: jedna z nich znajduje się w samej Guernice, natomiast druga – w nowojorskiej siedzibie ONZ. Mając na uwagę przesłanie Picassa dotyczące bezsensowności wojen, podczas trwania pierwszej wojny w Zatoce Perskiej zdecydowano o zasłonięciu nowojorskiej reprodukcji.

Autorstwo: Agata Łysakowska

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Arias Serrano L., „La guerra civil española como catalizador del pensamiento político de Picasso”, Miró y Dalí, „Annales de Historia el Arte” 2000, nr 10.
2. Beevor A., „Walka o Hiszpanię 1936-1939. Pierwsze starcie totalitaryzmów”, Znak, Kraków 2009.
3. Stassinopoulos Huffington A., „Pablo Picasso. Twórca i niszczyciel”, Alfa, Warszawa 1996.
4. Stein G., „Picasso”, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974.